

Najczęstsze blokady do poczucia obfitości w sferze finansowej

Anna Zimna

Blokady do poczucia obfitości

<http://uwolnij-potencjal.pl/>

05.05.2019 r.

Witaj!

W tym miejscu chciałabym się podzielić z Tobą swoją wiedzą i doświadczeniem na temat ograniczeń, które najczęściej blokują przepływ obfitości w naszym życiu. Za darmo udostępniam Ci te, które są najczęściej występującymi w naszym społeczeństwie. To głęboko zakorzenione przekonania, które pomogą Ci zidentyfikować źródło Twoich problemów finansowych. Mam nadzieję, że pomogę Ci w ten sposób wyjść z mentalności braku i wkroczyć w mentalność obfitości. Twoje myśli tworzą twoją rzeczywistość. Myśl o szczęściu, zdrowiu, dobrobycie :-). Wypełnij swój umysł tym co piękne :-)

1. Pieniądze szczęścia nie dają. Myślenie w kategoriach “albo to albo tamto”.

Najczęściej powtarzane zdanie na temat pieniędzy jakie słyszałam. Jeśli Ty też tak myślisz, to żyjesz w świecie, w którym masz wybór albo szczęście albo bogactwo. Ty tworzysz swoją rzeczywistość, więc jaka ona jest w tym przypadku? Jeśli tylko pojawi się szczęście znikają pieniądze, lekką ręką wydajesz je bezrefleksyjnie, bo przecież masz swoje szczęście więc nie potrzebujesz zajmować się finansami. Ignorujesz tak przyziemny temat jak pieniądź, bo szczęście ważniejsze. To działa też w drugą stronę. Gdy masz większą gotówkę zaczyna Ci ona ciążyć. Szukasz sposobu na jej wydanie, bo kojarzysz nadmiar pieniędzy z brakiem szczęścia. Będziesz wymyślać wydatki. Zasłonisz się tekstem “bo pieniądze są do tego by je wydawać” (nie tylko do tego, ale o tym później), zrobisz wszystko żeby nie odebrały Ci szczęścia. Tylko, że pieniądź jest **neutralny**. On nie ma mocy dawania i odbierania szczęścia. To w Twojej mentalności istnieją takie a nie inne zestawy myśli na temat pieniędzy, bogactwa, szczęścia. Pieniądź nie jest w stanie Ciebie skrzywdzić, to Ty go używasz a nie on Ciebie. Jeśli pieniądze, bogactwo szczęścia nie dają to wychodzi na to, że bieda daje szczęście. Jestem głodny, splukany, nie mam na rachunki...to jest szczęście? Bycie splukanym daje Ci szczęście?

Czy nie jest wręcz oczywistym, że można żyć w luksusie i być szczęśliwym, spełnionym człowiekiem. Pieniądź nie ma wpływu na poziom twojego szczęścia. Możesz być bogatym i szczęśliwym jednocześnie. Łatwiej jest osiągnąć zadowolenie z życia, gdy nie musisz sobie niczego odmawiać z powodu braku pieniędzy.

Znasz takie powiedzenie “**Albo rybki albo akwarium**”. Często powtarzane, bezkrytycznie przyjmowane jako oczywiste. To chyba najgłupszy tekst jaki znam ale

i tak uczy, że można mieć tylko jedno z dwojga, że trzeba wybierać. A po co Ci akwarium bez rybek? A po co Ci rybki bez akwarium? Zupełnie bezsensowne zdanie ale w głowie funkcjonuje jako prawdziwe. Tego trzeba się pozbyć. Nie wejdiesz w stan obfitości myśląc, że musisz wybierać. Masz dostęp do wszystkiego. Możesz żyć w dostatku i w szczęściu jednocześnie. **“Mieć ciastko albo zjeść ciastko”**. A próbowałeś zjeść ciastko nie mając go najpierw. No weź, no musisz je mieć, żeby je zjeść.

Jeśli już musisz wybierać, to wybierz, że chcesz żyć w szczęściu i dostatku jednocześnie.

2. Negatywne nastawienie do pieniędzy.

Bрудna kasa, brudny szmal. Ciężkie pieniądze. Pieniądze nie są najważniejsze. Pierwszy milion trzeba ukraść. Pieniądze są źródłem wszelkiego zła.

To tylko kilka powiedzeń, które przyszły mi do głowy na zawołanie. Jest ich o wiele więcej prawda? Weź kartkę i długopis i wypisz je wszystkie. Przyda Ci się ta lista, żeby zastąpić te stare zabobony nowymi przekonaniem.

Ale o co chodzi? Przecież pieniądz jest brudny, są na nim bakterie i zarazki tak samo jak na klamce. Ciężko pracuję i zarabiam ciężkie pieniądze. One naprawdę nie są najważniejsze, ważniejsza jest rodzina, zdrowie, ojczyzna, bóg itd. No miliona to w tym kraju ja się nie dorobię, trzeba go ukraść. Pieniądze są powodem zła, bo ludzie kradną, oszukują żeby mieć ich więcej, bo ludzie się wieszają przez długi itd. Potrafimy podać kilkadziesiąt powodów, dla których mamy prawo uważać pieniądze za coś złego w najlepszym wypadku za coś mało ważnego. Przecież na poziomie świadomym wiemy, że pieniądze są nam potrzebne, są niezbędne do przeżycia i są ważne, bez nich nie przetrwamy. Niestety na poziomie podświadomym funkcjonują jako brud, ciężar, zło, złodziejstwo, oszustwo, dług, w najlepszym wypadku mało ważny element życia. Tak zakodowana podświadomość nie dopuści do tego, żebyśmy dorobili się uczciwie pierwszego miliona. Nawet nie uwierzysz, że to jest możliwe. Jeśli coś kojarzy Ci się podświadomie z brudem i ciężarem to również podświadomie będziesz chciał się tego szybko pozbyć. Będziesz chciał się wyczyścić, poczuć lekko, więc co zrobisz? Dokładnie tak. Dosłownie spluczesz się. Wyczyścisz portfel, konto co do grosza. Żadne z tych powiedzeń nie funkcjonuje w naszym języku od tak sobie. Z jakiejś przyczyny one powstały w tej a nie innej formie.

3. Negatywne nastawienie do ludzi bogatych

Bogaty to złodziej, oszust, dorobił się na cudzej krzywdzie, ewentualnie głupi co miał szczęście. Sytuacja analogiczna jak w pkt.2. Twoja podświadomość nie

dopuszczać, żebyś został bogatym człowiekiem jeśli myślisz o ludziach bogatych w takich kategoriach. Nie da rady dążyć do bogactwa jeśli podświadomość ma zakodowane, że to złe, krzywdzące, głupie. Nie chcesz przecież w swoich własnych oczach być oszustem, złodziejem, krzywdzicielem, głupkiem. Twoja podświadomość chroni Ciebie więc nie dopuszcza żebyś był bogaty, bo wtedy musiałbyś codziennie myśleć o sobie w takich kategoriach. Jeśli chcesz coś zmienić w tej materii to musisz zmienić przekonania na temat bogatych. Musisz przyjąć na poziomie świadomym, że bogaci ludzie włożyli sporo energii, czasu, pracy w to, żeby cieszyć się swoją sytuacją finansową. Należy docenić ich wysiłek. Nie każdy człowiek pławiący się w luksusie to boss mafii. Tak wiem, wciśniesz tu jeszcze nieuczciwych polityków, naćpane gwiazdy filmowe i ich dealerów itp. Dopiszesz każdego kto potwierdzi Twoją teorię. Zrobisz wszystko, żeby udowodnić swoją rację. Tylko po co? Chcesz poprawić swoją sytuację finansową czy mieć rację? A co Ci ukradł Bill Gates? A może Cię oszukał, skrzywdził lub nazwiesz go głupcem. No właśnie to mój ulubiony przykład. Był najczęściej okradanym człowiekiem na świecie, ludzie instalowali pirackie oprogramowanie a on mimo to był najbogatszym człowiekiem na świecie przez co najmniej 2 lata. Sam nie wiedział ile ma na koncie, oddawał na cele charytatywne i nadal miał nadmiar. Pracował na swój sukces w garażu, dał światu ogromną wartość. Takich ludzi jest na świecie więcej. Musisz mieć świadomość, że bogactwo nie jest zarezerwowane dla cwaniaków, złodziei, oszustów. Każdy może poprawić swoje finanse, każdy może odnieść sukces, każdy może żyć dostatnio, TY też.

4. Poczucie bycia biednym

Biednemu wiatr w oczy wieje. Biedny ma zawsze pod górkę. Nieszczęścia chodzą parami. Mam pecha. Nie mam talentu. Nie mam wiedzy. Nie mam możliwości. Tu można wymienić wszystko co tylko przyjdzie Ci do głowy. Wszystko to czego Ci brakuje, to co przeszkadza, te wszystkie utrudnienia to mentalność braku, niedostatku. Nam chodzi o rozbudzenie mentalności obfitości. To obfitość jest naszym naturalnym stanem. Wszystkie braki jakie tu wymienisz to tylko wymówki. To pozorne przeszkody, które wymyślili Ci, którym nie udało się odnieść sukcesu albo Ci, którym się nie chce pracować na swój sukces. Wszyscy narzekający, wszyscy, którzy twierdzą, że “nie da się”, nie umieją, albo nie chcą wiedzieć. To osoby tkwiące w mentalności braku - są tak skupieni na tym czego brakuje, że nie widzą możliwości, szans. Nie próbują bo z góry zakładają, że się nie uda. To czarnowidztwo, wróżenie porażki i na koniec stwierdzenie “nie warto”, “nie opłaca się”. Wszystkie przykłady wymienione w tej publikacji to elementy mentalności braku. To bardzo szeroki temat, mocno zakorzeniony w naszej podświadomości. Piszę w tym miejscu o poczuciu bycia biednym, żeby nakreślić Ci różnicę w sposobie myślenia. Twój sposób myślenia determinuje Twoje życie. Jeśli myślisz, że bogactwo jest dla wybranych to nigdy niczego nie osiągniesz. Uświadom sobie, że każdy może

osiągnąć wymarzone cele również te finansowe. Zrób pierwszy krok do mentalności obfitości. Poczuj, że ty też możesz, zasługujesz, masz prawo, możesz korzystać ze wszystkiego co daje Wszechświat. On nie ma limitu, on jest nieskończony, nikomu nie odmawia, dla nikogo nie zabraknie. Od Ciebie zależy ile jesteś w stanie wziąć z tego dla siebie. To nie jest chciwość. To nasze prawo. Zostaliśmy stworzeni do życia w szczęściu, zdrowiu i dostatku. To jest mentalność obfitości. Możesz mieć wszystko jednocześnie. Śmiało sięgaj po swoje marzenia. One czekają aż ktoś się za nie weźmie i wcieli w życie.

5. Chciwość a bogactwo i luksus

Temu tematowi też chciałam poświęcić trochę uwagi gdyż sama miałam dylemat. Pożądanie czegoś to chciwość. Pogoń za bogactwem jest chciwością. No ale przecież nie jestem sama, moja rodzina też z tego korzysta. No i to jest odpowiedź. Możemy być bogaci jeśli potrafimy komuś coś dać, oraz być wdzięczni za to co już mamy. Dążenie do życia w luksusie nie jest grzechem. Błędzisz dopiero gdy chcesz zagarnąć wszystko dla siebie. Czyli umiejętność dzielenia się i wdzięczność rozwiewają moje obawy. Cały ten krzywy obraz chciwego bogatego powstał przez blokadę "mówiącą", że to co duchowe czyli asceza, skromność itd są cnotami a to co świeckie czyli dobrobyt i np. seks jest grzeszne i będzie potępione.

To tylko kilka blokad jakie możesz napotkać na drodze do życia w obfitości. Jest ich znacznie więcej, z każdą wiążą się ograniczające przekonania, które skutecznie hamują Twój rozwój i poprawę Twojej sytuacji bytowej. Nie zniechęcaj się jednak. Wszystko jest możliwe. Uwolnienie się od starych, ograniczających modeli funkcjonujących w Twojej podświadomości to początek życia, na które masz większy wpływ niż myślisz.

Na koniec tego darmowego materiału chciałam Ci podziękować, za to, że go pobrałeś i że chcesz coś zmienić w swoim życiu :-) Zmieniając siebie zmieniasz cały Świat!